

WALDEMAR RAKOCY CM

2 Kor 10–13: „LIST WE ŁZACH”?

Pytanie o to, czy ostatnie cztery rozdziały Drugiego Listu do Koryntian (10–13) stanowią w całości lub w części „List we łzach”, napisany przez Pawła (por. 2 Kor 2, 4), jest jednocześnie pytaniem o jedność literacką Listu. Uważny czytelnik dostrzeże w 2 Kor różnice w tonie i stylu, ale również w przedmiocie; dotyczy to takich sekcji, jak: 2, 14–6, 13 i 7, 2-4; 6, 14–7, 1; 8–9; 10–13. Przedmiotem artykułu są tylko rozdz. 10–13, dlatego problem jedności literackiej rozdz. 1–9 nie będzie omawiany¹; interesować nas będzie tylko kwestia jedności 1–9 z 10–13 lub jej brak.

W 1776 r. J. S. Semler² zakwestionował jedność literacką 2 Kor utrzymując, że rozdz. 10–13 stanowią część jakiegoś innego listu. Pierwszym, który przedstawił argumenty, że 10–13 mogą być „Listem we łzach”, był A. Hausrath³. Hipoteza została przedstawiona w przekonujący sposób dopiero przez J. H. Kennedy’ego⁴. Uzyskała ogromne uznanie w krajach anglojęzycznych, do czego przyczyniły się m.in. propagujące ją prace K. Lake’a⁵ i A. Plummera⁶. Od połowy XX w. zauważa się w powyższych krajach mniej

Dr hab. WALDEMAR RAKOCY CM – adiunkt Katedry Egzegezy Ksiąg Narracyjnych NT w Instytucie Nauk Biblijnych KUL; adres do korespondencji: al. Warszawska 31/26, 20-803 Lublin.

¹ Odsyła się czytelnika do literatury w przypisie 17, gdzie porusza się problem jedności Listu.

² *Paraphrasis II epistolae ad Corinthios*, Halle.

³ *Der Vierkapitelbrief des Paulus an die Korinther*, Heidelberg 1870. Doszedł do takiego wniosku na podstawie informacji o kazirodztwie (1 Kor 5), zbiorce dla braci w Judei oraz analizując opis Pawłowych planów podróży i kontrowersji z judaizującymi.

⁴ *The Second and Third Epistles of St. Paul to the Corinthians*, London 1900.

⁵ *The Earlier Epistles of St. Paul*, London 1911.

⁶ *The Second Epistle of St. Paul to the Corinthians* (ICC), Edinburgh 1915.

sze zainteresowanie hipotezą⁷. W Niemczech w klasycznym ujęciu nigdy nie cieszyła się dużym uznaniem⁸. W Polsce przyjmują ją niektórzy autorzy – jednak bez weryfikacji argumentów za i przeciw⁹. Do ostatnich prac wnoszących nowy wkład w obronę tej hipotezy należy artykuł Watsona¹⁰.

Uczeni niemieccy poszli w kierunku większego rozczłonkowania nie tylko 2 Kor, lecz również 1 Kor¹¹. Hipoteza „Listu we łzach” stała się częścią bardziej złożonej teorii źródeł 2 Kor. G. Bornkamm¹² utrzymuje, że 2, 14–6, 13 i 7, 2-4 były częścią wcześniejszego listu do Koryntian, napisanego po 1 Kor a przed „Listem we łzach” (10–13); 1, 1–2, 13 i 7, 5–8, 24, stanowią natomiast „List pojednania”, po którym apostoł wysłał jeszcze tekst 9, 1–15¹³.

Uczeni, którzy uważają, że rozdz 10–13 nie stanowią całości z 1–9, jednak odrzucają ich wcześniejsze powstanie i utożsamienie z „Listem we łzach”, utrzymują, że 10–13 zostały napisane pewien czas po 1–9. Autorem tej hipotezy jest H. Windisch¹⁴. Uzyskała ona duże uznanie w krajach anglojęzycznych po zarzuceniu hipotezy, że rozdz. 10–13 stanowią „List we łzach”; przyjmują ją autorzy ważniejszych komentarzy do 2 Kor¹⁵. Do ostatnich prac opowiadających się za tą hipotezą należą przyczynki J. Murphy-O’Connora¹⁶.

⁷ Np. F. T. F a l l o n, *2 Corinthians*, Wilmington 1980; H. K o e s t e r, *Introduction to the New Testament*, vol. 2, Philadelphia 1982, s. 129; F. W a t s o n, *2 Cor. X-XIII and Paul’s Painful Letter to the Corinthians*, JTS 35(1984), s. 324-346.

⁸ Przyjął ją np. w swym komentarzu R. Bultmann (*Der zweite Brief an die Korinther*, Göttingen 1976).

⁹ H. L a n g k a m m e r, *Wprowadzenie do ksiąg Nowego Testamentu*, Wrocław 1982, s. 126-127; A. S. J a s i ń s k i, *Apostolska służba Ewangelii* (Drugi List św. Pawła do Koryntian), [w:] *Dzieje Apostolskie. Listy św. Pawła*, red. J. Frankowski, S. Mędała, Warszawa 1997, s. 230; A. P a c i o r e k, *Paweł Apostoł – Pisma*, cz. 1, Tarnów 1997, s. 120.

¹⁰ *2 Cor. X-XIII*.

¹¹ Np. W. Schmithals (*Die Korintherbriefe als Briefsammlung*, ZNW 64(1973), s. 263-288) wyodrębnił w 1-2 Kor aż dziewięć listów.

¹² *Die Vorgeschichte des sogenannten Zweiten Korintherbriefs*, [w:] t e n ż e, *Geschichte und Glaube*, vol. II, München 1971, s. 162-194.

¹³ Przedstawicielami takiego lub zbliżonego poglądu w Polsce są: L a n g k a m m e r, *Wprowadzenie*, s. 126-127; J a s i ń s k i, *Apostolska służba Ewangelii*, [w:] *Dzieje Apostolskie, Listy św. Pawła*, s. 229-230.

¹⁴ *Der zweite Korintherbrief*, Göttingen 1924.

¹⁵ Np. F. F. B r u c e, *1 and 2 Corinthians* (NCB), London 1971; C. K. B a r r e t t, *The Second Epistle to the Corinthians*, London 1973; V. P. F u r n i s h, *II Corinthians* (AB 32A), New York 1984; R. P. M a r t i n, *2 Corinthians* (WBC 40), Waco 1986.

¹⁶ *The Date of 2 Corinthians 10-13*, AusBR 39(1991), s. 31-43; t e n ż e, *Paul. A Critical*

W zakończeniu prezentacji trzeba wymienić również autorów broniących jedności literackiej 2 Kor, zwł. rozdz. 1-9 i 10-13. Ich lista jest równie długa, chociaż ostatnimi czasy nie pojawiają się znaczące przyczynki na ten temat¹⁷. W Polsce za jednością 2 Kor opowiadają się np. E. Dąbrowski¹⁸ oraz J. W. Rosłon i R. Rubinkiewicz¹⁹.

1. HIPOTEZA „LISTU WE ŁZACH”

W artykule będziemy używać określenia „hipoteza Listu we łzach” w odniesieniu do 2 Kor 10-13, które to rozdziały mają stanowić bolesny list, jaki Paweł napisał do Koryntu (por. 2, 4; 7, 8) przed 2 Kor. W tym punkcie przedstawimy podstawowe, klasyczne argumenty za powyższą hipotezą; dowody zostaną przytoczone za Kennedy'm²⁰ i Plummerem²¹.

1.1. Między rozdz. 1-9 i 10-13 następuje duża zmiana tonu (czemu nie zaprzeczają zwolennicy jedności): od pojednawczego, gdzie apostoł stara się o przywrócenie przyjaznych relacji ze wspólnotą do ostrego, atakującego, gdzie oskarża, surowo upomina i zapowiada ukaranie. Rozwój myśli wydaje się niewłaściwy psychologicznie. Zmiana tonu powinna iść w odwrotnym kierunku, jeżeli apostołowi zależało na ułożeniu sobie stosunków z Koryntianami.

1.2. Myśl między rozdz. 1-9 i 10-13 wydaje się w niektórych miejscach pozbawiona logiki, co każe odwrócić ich kolejność. Zwolennicy hipotezy przytaczają następujące fragmenty: 1, 24 i 13, 5; 7, 16 (8, 7) i 12, 20. 21; 2, 3 (7, 4) i 10, 2; 7, 11 i 11, 3; 3, 2 i 13, 10.

¹⁷ E. B. A l l o, *Saint Paul. Seconde Épitre aux Corinthiens*, Paris 1956; R. V. G. T a s k e r, *The Second Epistle of Paul to the Corinthians* (TNTC), London 1958; P. E. H u g h e s, *The Second Epistle to the Corinthians* (NICNT), Grand Rapids 1962; H. D. W e n d l a n d, *Die Briefe an die Korinther*, Göttingen 1962; W. H. B a t e s, *The Integrity of II Corinthians*, NTS 12(1965/66), s. 56-69; N. H y l d a h l, *Die Frage nach der literarischen Einheit des zweiten Korintherbriefes*, ZNW 64(1973), s. 289-306; W. G. K ü m m e l, *Introduction to the New Testament*, London 1975, s. 287-293; K. R o m a n i u k, *Zagadnienie jedności literackiej 2 Kor*, STV 12(1974), z. 2, s. 3-13.

¹⁸ *Listy do Koryntian. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, Poznań 1965, s. 388-390.

¹⁹ *Listy do Koryntian*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz, Poznań 1996, s. 344.

²⁰ *The Second and Third Epistles*, s. 81-97.

²¹ *II Corinthians*, s. XXIX-XXXIII.

1.3. W 2 Kor 1–9 nawiązuje się do tego, o czym jest mowa w 10–13: a) w 13, 2 apostoł zapowiada swą wizytę i ostrzega, że nie będzie nikogo oszczędzał (*ou pheidsomai*); w 1, 23 tłumaczy się, że nie przybył do nich tylko dlatego, że chciał ich oszczędzić (*pheidomenos*); b) w 13, 10 stwierdza, że pisze (*graphō*) do nich, aby kiedy przybędzie, nie musiał postępować surowo; w 2, 3 z kolei mówi, że napisał (*egrapsa*) do nich, aby nie doznał smutku w momencie przybycia; c) w 10, 6 apostoł odwołuje się do posłuszeństwa (*hypakoē*) Koryntian; w 2, 9 stwierdza, że napisał list, aby ich wypróbować, czy są we wszystkim posłuszni (*hypekooi*); d) zob. też 10, 1 i 7, 16; 10, 2 i 8, 22; 12, 16 i 4, 2; 12, 17 i 7, 2.

1.4. Między 1–9 i 10–13 występuje uderzająca różnica w użyciu terminów z grupy chlubić się (*kauchasthai*, *kauchēsis*, *kauchēma*). W 1–9 Paweł posługuje się tymi terminami stwierdzając, że Koryntianie są jego chlubą – termin jest czymś w rodzaju komplementu; z kolei w 10–13 Paweł chlubi się swym apostołskim autorytetem, którego odmawiali mu adresaci.

1.5. W 10, 16 Paweł stwierdza, że niesie Ewangelię „[...] poza wasze granice [...]”. Wyrażenie odnosiło się powszechnie do Italii i Hiszpanii. Osoba pisząca w Macedonii, myśląc o Koryncie, nie wyraziłaby się w ten sposób; Paweł musi zatem pisać z Efezu – stąd rozdz. 10–13 powstały przed 1–9, gdyż te ostatnie pisze w Macedonii po opuszczeniu Efezu.

Co do argumentów za powstaniem rozdz. 10–13 przed 1–9 spotykają się one z krytyką autorów broniących jedności²², jak również tych, którzy uważają, że 10–13 powstały pewien czas po 1–9²³. Racje podane w punktach 1.1 i 1.2 można tłumaczyć bez większych trudności również w drugą stronę²⁴, zwłaszcza różnicę w tonie: apostoł najpierw zapewnia adresatów o swej miłości do nich i zaufaniu, jakim ich darzy (1–9); dopiero następnie porusza poważny problem fałszywych nauczycieli i odsłania swe plany (10–13). W kontekście tego, co zostało powiedziane, argument w 1.4 traci swą moc: użycie terminów było podyktowane innym celem przyświecającym piszącemu w 1–9 i 10–13²⁵. Z kolei racja podana w 1.5 opiera się na tak wątpliwym założeniu, że obecnie nie jest rozważana.

²² Zob. przypis 17.

²³ Zob. przypisy 14, 15 i 16.

²⁴ A 11 o, *Seconde Épitre aux Corinthiens*, s. LVI.

²⁵ W 1–13 występuje ponad 20 terminów nie spotykanych w innych pismach Pawła, ale jednocześnie więcej niż 30, podobnie nie spotykanych w innych Listach, które znajdują się w 10–13, a nie w 1–9, i ponad 50, które występują w 1–9, a nie w 10–13 i w innych pismach apostoła (P l u m e r, *II Corinthians*, s. XXXIV).

piszącemu w 1–9 i 10–13²⁵. Z kolei racja podana w 1.5 opiera się na tak wątpliwym założeniu, że obecnie nie jest rozważana.

Na uwagę zasługują zwłaszcza pierwsze trzy racje w punkcie 1.3. Ich siła polega na założeniu, że Paweł ma na myśli te same okoliczności (wizytę, list, sytuację). Takiej pewności jednak nie ma (brak dowodu). Teksty w a), b), c) i inne mogą następować po sobie w tradycyjnej kolejności, jeżeli odnoszą się do dwóch różnych okoliczności. Napięte stosunki apostoła ze wspólnotą w Koryncie pozwalają przyjąć więcej niż jedną konfliktową sytuację. Dlatego należy stwierdzić, że przy niekwestionowanych różnicach między 1–9 i 10–13 nie ma dowodu rozstrzygającego problem. Potwierdza to fakt, że w równym stopniu autorzy są przekonani o prawdziwości hipotezy co o jej nieprawdziwości.

2. ARGUMENTY PRZECIWKO HIPOTEZIE „LISTU WE ŁZACH”

Przeciwnicy powyższej hipotezy nie ograniczają się do odparcia argumentów jej zwolenników, lecz wysuwają własne obiekcje. Dotyczą one przede wszystkim nie pojedynczych zdań czy informacji, ale całości rozdz. 10–13 jako nie odpowiadających opisowi w 1–9; powołują się także na inne, szczegółowe informacje. W tym punkcie poddamy weryfikacji również próbę odparcia przedstawionych zarzutów.

2.1. Główne argumenty

Po pierwsze, „List we łzach” dotyczył jednej osoby we wspólnocie (por. rozdz. 2; 7), podczas gdy w 10–13 Paweł rozprawia się z grupą ludzi (fałszywi apostołowie²⁶) i spoza wspólnoty²⁷; po drugie, „obraza”, jakiej apo-

²⁵ W 1–13 występuje ponad 20 terminów nie spotykanych w innych pismach Pawła, ale jednocześnie więcej niż 30, podobnie nie spotykanych w innych Listach, które znajdują się w 10–13, a nie w 1–9, i ponad 50, które występują w 1–9, a nie w 10–13 i w innych pismach apostoła (P l u m m e r, *II Corinthians*, s. XXXIV).

²⁶ Przegląd opinii na temat, kim byli owi nauczyciele (np. judeochrześcijanie z Palestyny, Żydzi z Diaspory czy przedstawiciele gnostyckiego ruchu wschodniego pochodzenia), zob. B a r r e t t, *II Corinthians*, s. 28–30.

²⁷ Tak np. K ü m m e l, *Introduction*, s. 290; R. B a t e y, *Paul's Interaction with the Corinthians*, JBL 84(1965), s. 141; B r u c e, *1 and 2 Corinthians*, s. 168; B a r r e t t, dz. cyt., s. 23.

łzach”²⁹. Próbę rozwiązania tych trudności na podstawie analizy tekstów, bez odwoływania się do nie znajdującego potwierdzenia zaginięcia części listu apostoła, podjął Watson³⁰.

2.1a. W związku z pierwszą obiekcją Watson usiłuje wykazać, że fałszywi nauczyciele byli zamieszani w sytuację, o której mówi „List we łzach”³¹. Dowód wygląda następująco: z 2 Kor 2, 5 i 10 wynika, że członek korynckiej wspólnoty dopuścił się wykroczenia względem Pawła; wspólnota nie podjęła działań w stosunku do tej osoby (7, 12), dlatego uczestniczyła w podważeniu autorytetu apostoła – stąd upomnienie Pawła dotyczyło nie jednej osoby, która dopuściła się wykroczenia względem niego, ale całej wspólnoty (7, 8-11). Następnie na podstawie 1, 13b-14 Watson dowodzi, że we wcześniejszym liście (tj. „Liście we łzach”) apostoł pisał im, że jest ich chlubą, i że to samo czyni w obecnym liście. Stąd obrona Pawłowego apostołatu w 2, 12-7, 4, której celem jest danie Koryntianom podstaw do chlubienia się apostołem, jest kontynuacją 10-13. Potwierdzeniem tego mają być teksty w 3, 1 i 5, 12. Obrona w 2, 12-7, 4 nie jest skierowana przeciwko oskarżeniom ze strony wspólnoty, lecz przeciwko zarzutom pochodzącym od nauczycieli przybyłych z zewnątrz – wskazuje na to 3, 2. Dlatego obrona Pawła w „Liście we łzach” nie dotyczyła jednej osoby, ale jego przeciwników przybyłych z zewnątrz, którzy byli odpowiedzialni za stosunek wspólnoty do apostoła.

2.1b. W związku z drugą obiekcją Watson³² usiłuje wykazać, że rozdz. 10-13 zakładają obrazę doznaną przez Pawła w Koryncie; pozwalają też określić jej naturę. Dowodzenie wygląda następująco: w 1 Kor 4, 18-21 Paweł zapowiedział ukaranie podczas najbliższej wizyty w Koryncie każdego, kto się nie zastosuje do jego nauki; kiedy ta doszła do skutku, apostoł nie ukarał winnych, ale ponownie zapowiedział karę (2 Kor 13, 1-2). Ta sytuacja doprowadziła do obrazy, do jakiej apostoł nawiązuje w 2, 5 nn. i 7, 12, tzn. niewymierzenie zapowiedzianej kary utwierdziło Koryntian w przekonaniu, że nie ma takiego prawa – tym samym nie jest prawdziwym apostołem³³. Zapowiedziana kara miała na uwadze tylko członków wspólnoty (10, 1-11); od 10, 12 do 12, 13 apostoł rozprawia się natomiast z nauczycielami przybyłymi z zewnątrz, którzy w odróżnieniu od Pawła dowiedli swej władzy nad

²⁹ Np. Kennedy, *The Second and Third Epistles*, s. 97-98; por. Plummer, *II Corinthians*, s. XXXIII.

³⁰ *2 Cor. X-XIII*, s. 339-346.

³¹ Art. cyt., s. 340-342.

³² Art. cyt., s. 342-346.

³³ Według 2.1a „List we łzach” był odpowiedzią na podważenie Pawłowego autorytetu.

Koryntianami przez wymierzanie kary (11, 20-21a) – dowód bycia prawdziwymi apostołami.

Ostatnią trudność stanowi – zdaniem Watsona – wykazanie, czy ten zarzut pod adresem Pawła i obraza, jakiej doznał, są tymi w 2, 5 nn. i 7, 12. Dowodem ma być użycie *tis* i *ho toioutos* w 10, 7 i 11, które odpowiadają dokładnie rozdz. 2, gdzie winny zostaje określony w ten sam sposób (w. 5 i 6). Według Watsona jest on przywódcą w grupie oponentów we wspólnocie (10, 2). Apostoł zwraca się do całej wspólnoty w 10-13, ponieważ uczestniczy ona w procederze. W 10, 2 apostoł prosi, aby wspólnota oszczędziła mu konieczności ukarania winnych, tzn. sama ma wymierzyć im karę; w 2, 5 nn. wspólnota ukarała już surowo winnego (przywódcę).

Zaproponowane przez Watsona rozwiązania poddał weryfikacji Murphy-O'Connor³⁴.

Ad 2.1a. W związku z pierwszą tezą Murphy-O'Connor odpięra argumentację Watsona, że w 1, 13-14 Paweł ma na myśli „List we łzach” – ten został zrozumiany właściwie, ponieważ przyniósł zamierzony skutek (7, 8); bardziej prawdopodobne, że apostoł myślał o 1 Kor, gdzie bał się, że nie będzie zrozumiany (4, 14; 9, 15), co też miało wcześniej miejsce (5, 9-11). Ma rację Watson, że w 2 Kor 1, 13b-14 Paweł przyznaje, że Koryntianie nie zrozumieli go w pełni. To zrozumienie nie opierało się tylko na tym, co do nich napisał w „Liście we łzach” (tak Watson), ponieważ w 1, 12 (wiersz wcześniej) przywołuje wyraźnie swe postępowanie, kiedy był pośród nich. Dlatego Koryntianie mieli dwa źródła informacji: listy i obecność apostoła (por. 10, 10). W 1, 13-14 można dopatrywać się aluzji do „Listu we łzach” tylko w bardzo szerokim sensie. Dowód Watsona opiera się zatem na wątpliwej analizie 1, 13-14.

Ad 2.1b. Co dotyczy drugiej tezy, Murphy-O'Connor podobnie odsłania jej słabe punkty. Watson usiłuje pogodzić różnicę w wymierzeniu kary grupie ludzi w 10, 2 (*tinas*) i jednej osobie w 2, 5-8 (*tis*) na podstawie użycia *tis* i *ho toioutos* w 2, 5 i 6 oraz w 10, 7 i 11, i przy założeniu istnienia przywódcy grupy przeciwników Pawła. Zdaniem Murphy-O'Connora nie można wyciągać jednoznacznych wniosków z wymiennego stosowania liczby pojedynczej i mnogiej w odniesieniu do przeciwników apostoła, tym bardziej że sam w odniesieniu do siebie używa „ja” oraz „my”; podpieranie zaś argumentacji przywódcą jest ułatwieniem sobie dowodzenia. Bardziej wątpliwe – zdaniem Murphy-O'Connora – wydaje się przyjęte przez Watsona kryterium

³⁴ 2 Corinthians 10-13, s. 33-38.

apostolskiego autorytetu. Tekst 2 Kor 11, 20, na którym ten drugi opiera swe dowodzenie, nie ma nic wspólnego z wymierzaniem kary przez fałszywych nauczycieli, jest tylko opisem wykorzystywania wspólnoty przez tych, którzy do niej się wkradli.

Watson wniósł nowy wkład w dyskusję na temat 2 Kor 10-13 jako „Listu we łzach”, nie dostarczył jednak decydujących rozstrzygnięć, co potwierdzają wysunięte przez Murphy-O’Connora obiekcje.

2.1c. Broniąc powyższej hipotezy Watson³⁵ potraktował marginalnie obiekcję, że „List we łzach” został napisany w miejsce zapowiedzianej i nie zrealizowanej wizyty Pawła w Koryncie (por. 1, 15–2, 4), natomiast rozdz. 10–13 jako przygotowanie wizyty (por. 12, 14; 13, 1-2). W 2, 1-4 Paweł stwierdza, że przed napisaniem „Listu we łzach” postanowił sobie (*ekrina... emautō*) nie przychodzić do nich ponownie w smutku (w. 1); następnie: że napisał im o tym (*touto auto*³⁶), aby kiedy przybędzie ponownie, nie doznał smutku (w. 3³⁷). Wynika z tego, że w powyższym liście tłumaczył się, dlaczego nie zrealizował zapowiedzianej wizyty (por. 2 Kor 1, 15-16), tzn. nie chciał przybyć w smutku. W takim razie w powstałym po powrocie do Efezu „Liście we łzach” odwoływał zapowiedzianą wizytę. Skoro rozdz. 10–13 zapowiadają bliską wizytę, nie mogą być „Listem we łzach”. Z przedstawionych argumentów ten dowód stanowi najpoważniejszą obiekcję, przeciwko której trudno jest przedstawić kontrargumenty³⁸. Razem z dwoma wcześniejszymi obiekcjami podaje on poważnie w wątpliwość tezę, że 2 Kor 10–13 to „List we łzach”.

2.2. Argumenty drugorzędne

2.2a. Przeciwno hipotezie „Listu we łzach” przemawia również argument przytaczany jako dowód na powstanie rozdz. 10–13 pewien czas po 1–9. Zwolennicy tego rozwiązania różnic między obydwoma częściami 2 Kor

³⁵ 2 Cor. X-XIII, s. 340, przypis 86.

³⁶ Por. F u r n i s h, *II Corinthians*, s. 154. 160.

³⁷ *egrapsa* nie jest tu aorystem epistularnym, znajduje się w relacji do *ekrina* (w. 1) i następnie do *egrapsa* w w. 4 i 9 (H u g h e s, *2 Corinthians*, s. 54-55; F u r n i s h, dz. cyt., s. 153-154).

³⁸ Teoretycznie apostoł w „Liście we łzach” mógłby odwoływać jedną wizytę i zapowiadać (nieco później) inną; w 10–13 brak jednak informacji odwołującej wcześniejszą wizytę. Tłumaczenie takiego braku zaginięciem części listu nie zostało nigdy dowiedzione. W ten sposób można również rozwiązać trudności związane z powstaniem 10–13 po 1–9 – może to zatem prowadzić do dwóch odmiennych wniosków.

przytaczają jako rozstrzygający dowód informację w 8, 6. 17-22 i w 12, 17-18³⁹. W pierwszym tekście Paweł powiadamia Koryntian, że wysłał do nich Tytusa; w drugim mówi o odbytej już wizycie Tytusa. W obu przypadkach podróż Tytusa była związana ze zbiórką jałmużny dla braci w Judei. Z tej racji rozdz. 10-13 musiały powstać jakiś czas po 1-9.

Zwolennicy wcześniejszego powstania rozdz. 10-13 nie zgadzają się, że Paweł ma na myśli tę samą podróż Tytusa. Podstawowym argumentem jest fakt, że w 8, 17-22 wysłał z nim dwóch braci, natomiast według 12, 17-18 posłał tylko jednego. Taka różnica jest dopuszczalna, gdyż – pisząc o tym drugi raz – apostołowi przyświecał inny cel: w rozdz. 8 zachęca Koryntian do składki i przedstawia im dokładnie wszystko, co przedsięwziął; w rozdz. 12 broni swego apostołowskiego autorytetu, dlatego nie precyzuje, że z Tytusem był jeszcze drugi brat (nie było to konieczne) – tym bardziej że w rozdz. 8 nie wymienia go razem z pierwszym bratem, ale informuje o nim później (drugorzędna rola?). Zdaniem Murphy-O’Connora⁴⁰ sposób, w jaki Paweł o tym mówi, sugeruje, że mamy do czynienia z tym samym wydarzeniem – różnice są mniejsze od podobieństw.

2.2b. Potwierdzającego dowodu za słusnością argumentu w 2.2a ma dostarczyć 7, 14: fakt, że Paweł chlubił się Koryntianami przed Tytusem, zanim ten udał się do nich z „Listem we łzach”, ma dowodzić, że wcześniej u nich nie był⁴¹. Znaczy to, że wizyta, o której mowa w rozdz. 12, mogła najwcześniej mieć miejsce podczas doręczenia bolesnego listu. Wyklucza to wcześniejszą wizytę Tytusa, jaką rozdz. 10-13 (tj. 12, 17-18) zakładają, jeżeli mają być „Listem we łzach”. Watson⁴² broniąc hipotezy, że 10-13 stanowią „List we łzach”, nie zgadza się z interpretacją 7, 14 i dowodzi, że Tytus był w Koryncie jeszcze przed doręczeniem bolesnego listu Pawła. Jako dowód przytacza 8, 6 i 10, gdzie Paweł stwierdza, że Tytus już wcześniej podjął misję związaną ze składką. Różnica między zwolennikami powstania 10-13 po 1-9 a tymi, którzy odwracają ich kolejność, polega na tym, że ci pierwsi odnoszą informację w 8, 6a do pobytu Tytusa w Koryncie z „Listem we łzach” (zainicjował wówczas składkę), ci drudzy – do jeszcze wcześniejszej wizyty; ta miałaby miejsce w poprzednim roku (por. 8, 10), i to do niej

³⁹ Zob. np. B a t e y, *Paul's Interaction*, s. 142; B r u c e, *1 and 2 Corinthians*, s. 168; B a r r e t t, *II Corinthians*, s. 21; M u r p h y - O ' C o n n o r, *2 Corinthians 10-13*, s. 38 nn.

⁴⁰ Art. cyt., s. 39.

⁴¹ Tamże, s. 38.

⁴² *2 Cor. X-XIII*, s. 334-335.

odnosi się 12, 17-18. Z 7, 14 nie można – zdaniem Watsona – wyciągać wniosku, że Tytus nie był wcześniej w Koryncie; tekst informuje tylko, że kiedy Paweł pisał bolesny list, w dyskusji z Tytusem wyrażał nadzieję na lojalność Koryntian. Ponadto, czy Paweł mógł w tak ważnej sprawie (sytuacja, która zrodziła „List we łzach”) posłać do Koryntu kogoś, kto nie znał wspólnoty?

Murphy-O'Connor⁴³ odrzuca powyższą argumentację. Fakt, że 8, 6 i 10 odnoszą się do tej samej okoliczności, tj. składki, wcale nie znaczy, że jej początek (tj. jeszcze w ubiegłym roku) był zainicjowany przez Tytusa. Jedyne pewne odniesienie do 2 Kor 8, 10 stanowi – jego zdaniem – 1 Kor 16, 1-4. Według tego tekstu Koryntianie nie dowiedzieli się oficjalnie od Pawła o zbiórce, ale prawdopodobnie przez ludzi Chloe (1, 11). Wyjaśnia to: a) dlaczego Koryntianie podnoszą ten problem w korespondencji z Pawłem; b) dlaczego daje im dokładne wskazówki, w jaki sposób przeprowadzić składkę oraz c) dlaczego komplementuje Koryntian za podjęcie inicjatywy (por. 2 Kor 8, 10b). Punktem wyjścia tej argumentacji jest p r z y p u s z c z e n i e o nieoficjalnym dowiedzeniu się Koryntian o składce – zatem nie ma rozstrzygającej mocy. Wątpliwe są również wnioski, zwłaszcza a) i b). W drugim przypadku apostoł wcale nie podaje dokładnych informacji na temat składki – zakłada, że już wiedzą to, co konieczne, jak jej cel, teologiczne znaczenie czy przeznaczenie⁴⁴. Gdyby Koryntianie dowiedzieli się o składce nieoficjalnie, apostoł z pewnością by o tym napisał (nie polegałby na tym, co mogli już wiedzieć), wyrazili by też radość z powodu ich inicjatywy, wiedząc że nie byli skłonni do takich gestów (por. 2 Kor 11, 8-9). Zatem upadają też wnioski a) i c). Koryntianie podnoszą ten problem, ponieważ – jak wynika z 2 Kor 8 – są opieszali, domagają się dodatkowych wyjaśnień, z kolei apostoł ich komplementuje, aby doprowadzili do końca dzieło, w którym inni ich prześcignęli.

Można natomiast zgodzić się z Murphy-O'Connorem⁴⁵ (niezależnie od interpretacji 7, 14), że Tytus mógł zostać wysłany do Koryntu nawet, jeżeli wcześniej tam nie był. Zaletą Tytusa było to, że uczestniczył z Pawłem w tzw. Soborze Jerozolimskim (por. Ga 2), dlatego jego misja mogła cieszyć się uznaniem wśród Koryntian; tłumaczy to tak entuzjastyczny wynik jego misji (2 Kor 2; 7). Trzeba jednak od razu powiedzieć, że kwalifikacje Tytusa

⁴³ 2 *Corinthians* 10-13, s. 40-43.

⁴⁴ O ostatnim wprawdzie mówi, ale pośrednio i na końcu, tj. zakładając, że jest im już wiadome (zob. G. D. F e e, *The First Epistle to the Corinthians* (NICNT), Grand Rapids 1987, s. 811).

⁴⁵ 2 *Corinthians* 10-13, s. 42-43.

nie wykluczają wcześniejszej wizyty w Koryncie. Przeciwnicy powstania 10-13 po 1-9 wysuwają ponadto obiekcję: Tytus pomylił się całkowicie w ocenie sytuacji w Koryncie: jego radość wyrażona w 1-9 była przedwczesna w obliczu trudności w 10-13⁴⁶. Przyjęcie powstania 10-13 po 1-9 domaga się kolejnego kryzysu stosunków między Pawłem a Koryntianami; dlatego apostoł nic nie wspomina o tym w 10-13?

Przy ustalaniu rzeczywistych wydarzeń można się posłużyć (w pewnym zakresie) argumentem z 2.2a, natomiast 2.2b pozostaje nierozstrzygnięte.

*

Problem 2 Kor 10-13 jest stale dyskutowany. Wydaje się, że w całej argumentacji największą siłę ma dowód 2.1c. Przy wsparciu obiekcji w 2.1 oznacza to, że rozdz. 10-13 nie stanowią najprawdopodobniej „Listu we łzach”⁴⁷. Nie wyklucza to automatycznie ich powstania przed 1-9 jako innego pisma niż bolesny list. Jednak informacja w 12, 14 i 13, 1-2, że Paweł był u nich już dwa razy, zmusza do umiejscowienia takiego pisma w okresie po powrocie z Koryntu do Efezu (por. 1 Kor 4, 18-19) a przed 1-9 – to z kolei wydaje się mało prawdopodobne⁴⁸. W takim razie rozdz. 10-13 tworzą raczej całość z 1-9 lub powstały pewien czas po nich.

Jedność literacką 1-9 i 10-13 wyklucza argument podany w 2.2a. Teksty w 8, 6. 17-22 i 12, 17-18 czynią niemożliwą jedność, tak gdy dotyczą tej samej wizyty Tytusa (gdyż w pierwszym Paweł wysłał go, w drugim pisze o odbytej już wizycie), jak i prawdopodobnie wtedy, gdy dotyczą dwóch różnych wizyt (w 12, 17-18 sprecyzowałby, o którą wizytę chodzi, gdyż nie o tę w rozdz. 8). Co dotyczy trzeciego rozwiązania, tj. 10-13 po 1-9, również ono budzi wątpliwości, chociaż mniejsze niż dwa pierwsze. Nie znaczy to wcale, że trzeci wariant jest właściwym i jedynym kierunkiem rozwiązania problemu. Wiemy zbyt mało na temat historii redakcji 2 Kor. Może być to

⁴⁶ Nie należy wyolbrzymiać rozmiarów radości apostoła, który uważał trzecią wizytę za decydującą dla kształtu stosunków z Koryntem (B a t e s, *Integrity*, s. 68).

⁴⁷ Tym było inne pismo Pawła, które nie jest nam znane (zaginione) – tak np. A l l o, *Seconde Épitre aux Corinthiens*, s. 73. Niektórzy zwolennicy jedności 2 Kor utrzymują, że „Listem we łzach” jest 1 Kor (H u g h e s, *2 Corinthians*, s. XXVIII-XXX) – przeciwko temu zob. 2.1c; też A l l o, dz. cyt., s. 70-72.

⁴⁸ Apostoł musiałby najpierw wysłać rozdz. 10-13, w których podtrzymuje zamiar przybycia, następnie zmieniłby zdanie i wysłał „List we łzach”; względnie niedługo po „Liście we łzach” zapowiada kolejną wizytę (2.1c przemawia na korzyść drugiego).

przyczyną przedstawionych trudności i rozbieżnych opinii. Jeżeli 2 Kor okazały się zbiorem listów (czy ich fragmentów) dopasowanych do siebie (za-tem przeredagowanych częściowo), rekonstrukcja poszczególnych pism Pawła i ustalenie okresu, z jakiego pochodzą, pozostanie wysoce hipotetyczne – tym samym interpretacja informacji dotyczących „Listu we łzach” staje się uzależniona od powyższego problemu i równie trudna.

II COR 10–13: “LETTER IN TEARS”?

S u m m a r y

The literary unity of II Cor has been the subject of discussion for over two centuries. Most attention has been paid to the last four chapters of the Letter, suggesting – at the end of the previous century – that at least in some part it is the so called “Letter in tears” which Paul sent to Corinth before II Cor. The hypothesis that enjoyed a large popularity in the first half of the 20th century was rejected by many scholars in the recent decades. The arguments that were put forward against it seem sufficient at the present stage of research to accept that it is not in keeping with the reality. Instead of the abandoned hypothesis the belief is enjoyed, especially in the Anglo-Saxon countries, that Chapters 10-13 were written some time after 1-9. Although equally important arguments against this hypothesis cannot be presented as against the previous one, this does not necessarily mean that it is true. If the literary unity of II Cor is not accepted, the solution to the problem should be looked for in the history of the Letter’s redaction. Results of this research may lead to the conclusion that a solution of the intricate problem of Chapters 10-13 is beyond our possibilities.

Translated by Tadeusz Karłowicz